

Wspomnieliśmy niedawno ostarannem i kosztownem odnowieniu kilku Ołtarzów, (od roku zeszłego wogóle 5ciu), w Kościele tutejszym XX. *Dominikanów* dopełnionem. Ostatnio ukończonem zostało kosztem Zakonu, niemniej ozdobne odnowienie Kazalni (ambony) w tymże Kościele będącej. Kazalnia ta kosztownej i wspaniałej roboty snycerskiej, wizerunkami Świętych przyozdobiona i gustownemi draperjami zdrzewa ubrana, nosi na drzwiach wejścia datę 1749 roku. Malowania dzisiejsze złotem i kolorami metalicznemi, są dziełem Artysty JP. Koenig.

Jutro o godz. 11tej z rana na dziedzińcu pałacu władz Towarzystwa Kredytowego Ziemsk: przy ulicy Podwał, dopełnionem będzie w obec Członków Dyrekcji Głównej, oraz delegowanych od Komitetów Towarzystwa Kredytowego Ziemsk: i Właścicieli listów zastawn: spalenie zakupionych, zamienionych i na wystąpienie złożonych w Iwszem półroczu 1845 r. Listów zast: wartości nominalnej zł. 11,030,800, wraz z należącemi do nich kuponami wartości zł. 1,022,740, tudzież kuponów w summie zł. 6,520,916 z półroczu ubiegłych, przez realizację z obiegów wycofanych.

Wdowa po Ignacym Reszkowskim, przejęta wdzięcznością dla łaskawych Kolegów i Przyjaciół, którzy zwłoki jej Męża na miejsce wiecznego spoczynku odprowadzić raczyli; tudzież dla Szanownej Archikonfraterni Literac:, za odprawione za duszę zmarłego żałobne Nabożeństwo, składa tymże najczulsze podziękowanie.

Właśnie w tym roku *ćwierć wieku* upływa jak utraciwszy męża ś. p. J. Lubowidzkiego b. Jenerała b. wojsk Polskich, pozostała po nim Wdowa Franciszka z domu Czarnecha, zawsze odznaczająca się przykładną pobożnością, postanowiła resztę życia przepędzić między czei godnemi zakonnicami, i jako *Tercjarha* u Wielebnych Panien Sakramentek, doczekała 82go roku. Wczoraj temu tydzień przeniosła się do wieczności. Zwłoki jej po odbytem żałobnem Nabożeństwie złożone zostały na wieczny spoczynek w grobie Kości ła, w którym ś. p. Franciszka przez lat tyle prześłała modły do PRZEDWIECZNEGO.

JW. z Potockich Hrabina Branicka, Wdowa po Wielkim Poczesnym Dworu J. C. K. Mości, zabawiwszy w Warszawie dui kilka w powrocie z zagranicy, onegdaj wyjechała do Białocerkwi. — JW. Jenerał-Adj: Hr. Krasinski przybył z Opinogóry do Warszawy. — JW. Tajny Radca Żukowski, Gubernator Cywilny Petersburgski, przybył z zagranicy; mieszka w Hotelu Angielskim.

Wczoraj w Redakcji Kurjera, dla pogorzalców *Katuzszyna* złożono od T. O. zł. 34 gr. 10, i od N. G. zł. 10.

*Biuro Warszawskiego Ober Policmajstra.* Podaie do wiadomości osób interesowanych, że Komisarz Policji wyk: cyr: 7go *Głęboczi*, przetranslokowanym został do cyr: 12go (na Przedmieście Pragę), a Komisarz tegoż cyrkułu *Zagrabiński*, do cyr: 7go; iednocześnie przeniesiono Adjunkta Pol: wyk: cyr: 7go *Łaskiego*, do cyr: 9go; a Radzcę honorowego Adjunkta tegoż cyrkułu *Biernackiego*, do cyr: 7go. (G. Pol.)

W tych dniach wyszły z druku *Zasady poprawnego czytania i pisania po polsku*, z załączeniem nowego sposobu uczenia czytać, przez T. Sierocińskiego Profesora ięzyka polskiego i literatury w Instytucie Alexandryńskim; cena exempl: gr. 10. Dziełko to uznane przez Magistraturę Edukacyjną za pożyteczne dla Nauczycieli Szkół Elementarnych. Główny Skład tego dziełka w Księgarni Ign: *Klukowskiego* przy ulicy Miodowej w pałacu dawniej Chodkiewiczów, nateraz Kochanowskiego. W tejże Księgarni dostać można nowo wydaną Gramatykę przez tegoż Autora, a mianowicie Gramatyka Polska w skróceniu, wydanie 4te, za gr. 10; Gramatyka Polska większa, wydanie 3cie, za zł. 1.

P. Józef *Fraget* (Fraże), o którego starannie urządzonej Fabryce wyrobów platerowanych przy ulicy Elektoalnej wspominaliśmy w piśmie naszym, otworzył niedawno drugi sklep tych wyborów przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w kamienicy dawniej W. *Bleszyńskiego*, dziś P. *Dawidsohna*, przeciwległym dzwonnicy Kościoła XX. *Bernardynów*. Sklep ten obszerny, nader gustownie urządzony, mieści tak w wewnętrznych, iako i na zewnątrz sposobem szyldów wystawionych szafach, mnóstwo naczyń i ozdób wytwornej roboty i najnowszego gustu. Są oraz śliczne naczynia czei Religijnej poświęcone, ozdobne toalety złotem i srebrem platerowane, przepyszne wazy i ozdoby do ubrania stołów służące, platy do roznoszenia herbaty i chłodników, postumenty do kwiatów, piramidy do owoców, tace i serwisy kompletne do herbaty i kawy; bogate świeczniki i lichtarze, poczynając od najmniejszych aż do największych; słowem to wszystko, co tylko do zbytku i dobrze wyrozumianej wygody posłużyć może. Wskazaliśmy tylko część przedmiotów w tym sklepie wystawionych, ale każdy z kupujących znajdzie tam wszystko, czego tylko potrzebować może. Jest to Zakład, iakim i najpierwsze przemysłowe stolice Europy poszczycić się by mogły. Co zaś do doskonałości wyrobów, ta jest oddawna znaną i nowych pochwał niepo-

trzebnie; bo iak stare przysłowie mówi: *dobry towar sam się zaleca*.

Zawiadamia się łaskawych Prenumeratorów, że gdy Powieść w 2ch tomach *Kopalnia złota*, opuściła już prasę, takową przeto odebrać mogą od Osób na ręce których przedpłata złożoną przez nich została.

Codzielną wieczorem przed 8mą, mnóstwo ciekawych zbiera się na drodze *Jerozolimskiej* i w okolicy *drogi Żelaznej*, dla widzenia wracającego konwoju parowego. Ta machina żarząca się, latarnie sygnałowe, ciąg wagonów, chyżość biegu onychże, wszystko to wśród ciemności nocy, ciekawy, zajmujący i nowy widok przedstawia.

Obszerne terytorjum na rogu ulic *Królewskiej* i *Granicznej*, dawniej *Nowakowszczyzną* zwane, zabudowane się ciągle. W tym roku na temże terytorjum ukończono 3 kamienice ozdobne iednopiętrowe, a teraz budowaną jest 4ta. Część placu narożna dotąd zajęta jest kłitkami i oczekuje wzniesienia ozdobnego gmachu, któryby przyczynił się do uzupełnienia tej części ulicy, która od lat kilku znacznie już przyozdobiona została.

Z dniem 1 Października r. b. opuści prasę drukarską Powieść oryginalna, pod tytułem: *Nieodbrane Małżeństwo*, (o którym już było doniesionem), napisana przez Ign. Grzegorzewskiego. Powieść ta wiele zwyczajów i obyczajów Krakowskich opisująca, pewnie przez wielu poszukiwaną będzie; że zaś Autor małą liczbę exemplarzy drukować kazał, przeto zawiadamia się Szano: Publiczność, aby przed dniem 1 Paźdz: zaprenumerowanie tego dziełka zgłosić się raczyła do Drukarni T. Wyszomierskiego przy ulicy Senatorskiej i Żabiej, które niezawodnie w właściwym czasie odbierze; później zaś po zł. 9 sprzedawanem będzie.

Między nowymi zakładami rękawicznymi, odznacza się teraz Fabryka rękawiczek P. Goldstajna przy ulicy Dzikiej pod Nr 2241; wyroby tameczne celują gustem, starannem wypracowaniem i umiarkowaną ceną.

W Nrze 38 *Tygodnika Rol.-Technol.* między innemi znajduje się: Uwagi nad szczepieniem ospy owcom. Sposób moczenia lnu i konopi. O bieleniu płócien i nici lnianych i konopnych.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości po *Odludkach* i *Poezie*, przywołani Wszyscy. Oryginalna Komedjo-Opera *Bankocelle przecięte*, pomnożoną została dla Widzów i Słuchaczów nader przyjemną niespodzianką. JPanna Petronela *Zamecka*, wychowana na scenie Warszawskiej, od pierwszego wystąpienia na niej, okazała prawdziwą zdolność; następnie zjednywała sprawiedliwe pochwały Publiczności Lwowskiej i Krakowskiej. Dla doskonalenia swych talentów, zwiedziła *Włochy* i *Francję*. Wróciwszy z zagranicy, wczoraj w Teatrze Roz-

maitości powitała własną Publiczność. Zadowolenie z jej gry było powszechne, a zadziwienie niezmiernie, gdy jej śpiew usłyszano. Wykonała po włosku Arię *Rosyniego* z Opery *Pani Jeziora*, a Znawcy i Lubownicy zręsiestymi oklaskami stwierdzili, iż to jest znakomita Artystka śpiewu kontr-altowego. Przywołana 2-kroć. Przywołani oraz JPP. *Pauczykowski* i *Żółkowski*. Po tańcach przywołane JPanny *Zagórska* i *Miąszczyńska*.

(A. n.) Jeśli nieszczęście, które dom nasz dotknęło, nigdy dość opłakanem nie będzie, a zgon mej Wnuczki *Marji Wandy Nakwaskiej*, w głęboki smutek nas wszystkich pogrążył; o ileż miłem okazało się nam współczucie tak liczne zebrania Duchowieństwa, Przyjaciół i Sąsiadów, iako i wszech wyznań Ludu, którzy mnie nieobecnego zastąpić raczyli przy smutnych obrzędach wyprowadzenia i złożenia ukochanych szczątków, w grobie familijnym znajdującym się w *Kępie*. Nie mogąc wszystkim szczegółowo wdzięczność moją wynurzyć, proszę, aby tu najczulsze jej wyrazy, iako zserca 75-letniego Starca pochodzące, uprzejmie przyjaciół raczyli; a ten Anioł dobroci, niech BOGA błaga o Waszą pomysłność. — Franciszek *Nakwski*, b. Senator.

Odwołując się do doniesienia JP. A. St: *Hirsza* w Kurjerze Warszaw. Nr 243, mam za obowiązek niniejszem oznajmić, iako Księgarnię w Mieście kutejszem pod firmą *Hirszel* prowadzoną, objąłem i prowadzić będę na własny mój rachunek. Jak dotąd tak i nadal staraniem moim będzie zasługiwać na zaufanie Przes: Publiczności. — Kalisz d. 19 Wrześ: 1845 r. — Henryk *Hurtig*.

Z *Petersburga*. — O terażniejszej podróży NN. PANSTWA, takie są wiadomości: 24go z. m. raczyli przejechać przez Gubernję Pskowską N. CESARZ z N. CESARZOWĄ i WIELKĄ XZNICZKĄ OŁGĄ, w towarzystwie J. K. W. Xcia *Fryderyka* Niderlandz: z Małżonką. Na stacji Kresty, J. CESARSKA M. raczył przyjąć od P. Naczelnika Gubernji raport, wypytywał go szczegółowo o stanie Gubernji Pskowskiej, pod względem opatrzenia w żywność, i przy tej okoliczności, z właściwą J. CESARSKIEJ M. szczodroblivością i pieczołowitością dla zostających w niedostatku, raczył przeznaczyć, dla rozdania pomiędzy ubogich mieszkańców Gubernji Pskowskiej, 2,000 rubli srebrem. W mieście Ostrowie, JCH CESARSKIE M. mieli obiad, na który wezwani zostali oczekujący tam Najwyższego przejazdu, P. Senator Radca Tajny *Pieszczuraw*, z córką *Frejliną* Dworu J. C. Mości, Małżonka Naczelnika 2giej dywizji grenadjerów Baronowa *Frederyks*, tudzież Gospodyni domu, Pułkownikowa *Kafyrewa*. Następnie Wysocy Podróżni wyiechali w dalszą podróż szosą *Dynaburską*. Na stacji *Wyszgorodzkiej*, N. PAN pożegnał się ze SWOJĄ Familją i wszystkiemi towarzyszącymi N. PANI, w przedsięwziętej przez NIE podróżą za

granicę; poczem J. CESARSKA M. powrócił na stację Rubińowo, gdzie raczył zabawić z godzinę i tamtąd napowrót przybyć do Ostrowa, dokąd w pół godziny później przybył i CESARZEWICZ NASTĘPCA TRONU. Jego CESARSKA W. wyjechał tegoż rana z Gieczyna, i po krótkim obiedzie na stacji Kateżnej, przybył na stację Kresty, gdzie przyjąwszy od P. Naczelnika Gubernji raport honorowy, raczył odjechać do Ostrowa. Mieszkańcy miasta od rana tłumnie zebrani na ulicach i przy domie, zaięciem przez Najwyższych Gości, za nadejściem wieczoru, illuminowali domy i ulice, i przeprowadzali radosnymi, serdecznymi okrzykami Ruskiego *ura* Jego CESARSKĄ M. i Jego CESARSKĄ WYSOKOŚĆ, odjeżdżających z Ostrowa traktem do miasta Opoczki. Przejechawszy bez zatrzymywania się przez miasto Opoczke, N. CESARZ z CESARZEWICZEM, d. 25 szczególnie przejechali granicę Gubernji Pskowskiej.

*Anglja.* — Na posiedzeniu rady tajnej na wyspie *Uajt* uchwalono dalsze odroczenie Parlamentu do 27go Listopada. — Gdy parostatek *Fairy* z śrubą archimedyczną znajdował się w *Treporcie*, X<sup>ł</sup>ę *Joinville* (Żugwil) poprosił jej konstruktora *Pena Peem*, aby machinę rozebrać na drobne części i wynurzył nadzieję, że wkrótce wszystkie okręty wojenne będą zaopatrzone takimi śrubami. — Bogacz indyjski *Dwarkanaut Tagore* 6go b. m. odwiedził *Okonela*, w jego wiejskiej posiadłości *Darrynane*. — Chorobliwy stan kartofli okazał się nie tylko w Anglii, ale także w północnych stronach *Irlandji*. — Przy ciśnień *Dawis* miano odkryć obfite kopalnie ołowiu.

*Belgja.* — P. *Dujardin* (Diużardę) mianowany Ministrem rezydującym przy dworze duńskim. — Spekulancki czynią znaczne zakupy wiktuałów w północnej Francji. — Doświadczono, że kartofle chorobliwie rozcięte na drobne części i suszone na rozgrzanej blasze żelaznej, stają się pożywnymi i dają się przechowywać. — Kilku właścicieli wiosek, oświadczyło swoim dzierżawcom, że gdy na polach tych wsi, tego lata nie zrodziły kartofle, lub są nieużyteczne z powodu zarazy, odstępują opłaty za dzierżawę. Ten chwalebny przykład znalazł dobroczynnych naśladowców.

*Francja.* — Prace warowne w około *Lugdunu* bliższe są ukończenia. — Akademia sztuk pięknych obrała Rzeźbiarza *Lemaire* (Lemer) swoim członkiem, w miejsce zmarłego Rzeźbiarza *Bosio*. — Statki francji miały obfity połów śledzi. — Na ostatnim posiedzeniu Akademii jeden z członków oświadczył, że niebezpieczeństwo w dolinie *Monwil* w blizkości *Ruan* nie zostało wcale spowodowane przez elektryczność. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) 11go b. m. wracając z *Sultbergu*, przejeżdżał przez *Tuluzę* do swoich dóbr *Excideuil*. W *Tuluzie* odwiedzili go wszyscy Oficerowie

wie załogi i wiele osób cywilnych; przy tej okoliczności Marszałek oświadczył, że wróci do *Afryki*. Wnoszą ztąd, że porozumiał się zupełnie z Ministrem wojny. — 1go b. m. okradziono francuzkiego Jubileera w *Stambule* na 100,000 fr. — O teraźniejszym widzeniu się Królowej *Wiktorki* z Królem *Filipem* donoszą, że Król był niezmiernie wesoły; zdawało się że odmiłdniał. W czasie obiadu siedział między Królową Angielską i Królową swą Małżonką. Kilka pism twierdzi, że teraźniejsza podróż Królowej *Wiktorki* tak w *Niemczech* iako też w *Belgji* i *Francji*, niebyła powodem do żadnych narad dyplomatycznych, iedynie tę podróż uważać można iako odwiedzin y rodzinne i przyjacielskie.

*Hiszpanja.* — Między aresztowanymi rokoszanami, znajduje się ieden z stangretów Infanta *Don Franciszka*. — Królowa *Izabella* chcąc uczcić pamięć zmarłego na wygnaniu Jenerała *Ludwika Kordowy*, mianowała tegoż Matkę, *Margrabiną Mendigorri* i Wice-Hrabiną *Arlaban*; po jej śmierci przejdą te tytuły na jej Syna Jenerała *Ferdynanda Kordowę*, Gubernatora *Madrytu*. — W czasie walki byków w *Pampelunie*, ieden z bandilierów puścił białego gołębia; tenże poleciał wprost do loży królewskiej i usiadł na ręce Monarchini, w chwili gdy z nią Xiążę *Nemours* (*Nemur*) z cicha rozmawiał. — Jenerał *Zarko del Valle*, który towarzyszył Królewiczom francuzkim, doznawał od nich szczególnej uprzejmości. — Władza w stolicy przedsięwzięta nadzwyczajne środki ostrożności przeciw spiskowym.

*Niemcy.* — Wielki X<sup>ł</sup>ę i X<sup>ł</sup>ę Następcę *Oldenburgscy*, 12go b. m. przejeżdżali przez *Wiedeń* do *Tryestu*, aby tamże powitać Królowę *Grecką*, spodziewaną z *Aten*. — W *Lombardzko-Weneckim* 29go z. m. na drodze z *Viceny* do *Bassano*, załamał się most, podczas, gdy przez niego maszerował oddział wojska. Kilku ludzi utraciło życie.

*Szwecja.* — Stany *Norwegskie* odrzuciły wniosek względem przypuszczenia Izraelitów do *Norwegji*. — Sławna Śpiewaczka szwedzka *Jenny Lind*, spodziewaną jest w *Kopenhadze*.

*Rozmaitości.* — Wirtuoz *Karol Lipiński* przejeżdżał teraz przez *Kraków*. — W *Sztokholmie* kończy się budowa ślicznego Teatru. — W księgach kompanji Indyjskiej w Anglii, jest wzmianka, że w roku 1666 sprowadzono herbaty tylko 22 funty za 1,440 zł: polsk; a to na podarunek dla Króla; w r. 1674 sprowadzono jej 55 funtów, a dziś sama Anglja zużywa jej za 50 milionów złotych. Sławny Ekonomista angielski *Adam Smith*, rachował w czasie gdy jej niepotrzebowano więcej iak za 40 milionów zł., ileby potrzeba krów do zastąpienia herbaty mlekiem, i podług niego potrzebaby

krów 500,000. — Prezes Sądu w Włoszech, żądał zeznania podług zwyczaju, od jednego z świadków, czyby nie był krewnym lub powinow. tym oskarżonego. «Prawdźwie, nie mogę o tem wiedzieć», odpowiedział świadek, «ponieważ dotąd zostałem w Szpitalu podrzutków.» — Jedna z gazet *Amerykańskich*, teraz doniosła, że chłopiec mający lat 10, całą noc przespał na worku napełnionym *Guano* (odchodem ptasim). Nazajutrz gdy obudził się, nikt go nie poznał, bo urosł tak, iakby już miał lat 20. (Jest to satyra)

### PRZYJĘCHALI DO WARSZAWY.

Łastowicki Jan Mecenas z Lwowa; Noak Johan Handl: Piławek, i Rybczyński Daw. Kup: z Hamburga; Trylski Walen: Oby: z Galicji; Włodczak Zof. Oby: z Ems; Wallenburg Konsul Austriacki z Białaczewa; Werderowski Bazyli Kol: Ases: z Petersburga. (G. P.)

### DONIESIENIA.

Gdy o zgonionej przed parą tygodniami **BRANSOLETCE**, dotychczas żadnego przez pisma nieogłoszonego poszukiwania, zawiadamia się przeto niniejszem iż w Składzie przy rogu ulicy Książęcej i Nowego Świata, informacja o znalezionej **Bransoletce** udzielona zostanie.

Na żądanie pełnomocnika Sądowego nieobecnych SSrów i Wdowy Rogalskiej, oraz z mocy u. o.ważnienia preśdii Tryb: Cyw: tutejszego, sprzedane została droga publicznej licytacji przed podpisanym Reientem w domu przy ulicy Rymarskiej w Warsz: pod Nr 737/8 położonym, d. 14/26 b. m. o godz: 10ej rano, rozmaite Buchomości do spadku niegdy Walentego Rogalskiego należące, iakto to: Meble, Garderoba, Narzędzia złotnicze, nieco Srebra, i inne Rzeczy, za gotowe w monecie zaraz po przybyciu płacić się mające pieniądze. *Mastowski, R. K. Z.*



W Puljaresie zielonym zgubiono, w dniu 22m b. m. w nocy pomiędzy godziną 1 a 2gą przy rogatkach Wolskich, zsiadając z Poczтового Dyliżansu, **ZEP. 700** w papierach sto złotych zł. 200. Asyg: nacjami rossyjs: Rsr. 60 czyli zł. 400, 5-złotowemi zł. 100, oraz List do W. Szefera Fabrykanta. Łaskawy Znalazca, raczy odesłać na ręce W. Jana Feremowicza Kupca Handlu Winnego do Częstochowy, i zwrócić uwagę na stan biednego, który zgubił, a oprócz wdzięczności złp. 100 przy sobie zatrzymać może.

**SIEDLAŃSKA** Akuszerka, zawiadamia Szanowne Damy, iż mieszka przy ulicy Koźziej pod Nr 441, na dole, w domu W. Bruk.

W dniu 14/26 Września r. b. o godzinie 10 z rana, w domu pod Nr 1772 przy ulicy Sto-Jerskiej, w Kancelarii podpisanego Komornika, 10 Sznurków **PEREL**, przez publiczną licytację sprzedane zostały. *Edward Marjewski.*

**WINOGRONA** znane Szanownym Amatorom w smaku i dojrzałości właściwej, z Maciejowie, oraz **BRZOSKWIN** i **ANANASÓW**, nabyć można w Handlu Owoców i Kwiatów, na Krakow: Przedm: przy pałacu JW. Potockich. *A. Niwiński.*



Z powodu wyjazdu sprzedane zostaną: część **MEBLI** do JW. Konsula Jeneralnego Król: Pruskiego w Warszawie, należące, a mianowicie: **Kanapy, Krzesła, Stoły, Szafy, Komody, Zyrandole, Lustra, Srebra, Porcelany, Szkła, Lichtarze** platerowane, **Świeczniki** brązowe, **Lampy** i **Kinkiety**, **Piranki** iedwabne z frendlami, **Dywany** do pokoiów, **Obrazy** celniejszych Mistrzów, i **Ga-**

**lerje** Rycin: **Wersalska, Florencka i Drezeńska**; dwie **Karety, Kócz i para Koni**, za gotowe zaraz po przybyciu płacić się mające pieniądze, a to w d. 29 Września r. b. i dni następnych póki się licytacja nie ukonczy codziennie od 9tej rano do 2giej po połud: przy ulicy Nowy-Świat, w pałacu po-Branickich pod Nr 1245, a dnia 23, 24 i 25 b. m. takowe przedmioty mogą być oglądane.



Potrzebne test **PJANINO**, będące w zupełnie dobrym stanie. Kto takowe posiada, raczy złożyć adres w Drukarni Kurjera.

**Pięć POKOI** z dwoma wchodami, z Kuchnią angielską, Piwnicą i Górą, do wynajęcia od Sgo Michała r. b. — **KANAPA** i 12 **KRZESEŁ** mahoniowych, adamaszkim pokryte, prawie nowe, do zbycia. — **FORTEPIAN** nowy mahoniowy, równie do zbycia. Wiadomość pod Nr 1346 lit: B, przy ulicy Mazowieckiej, u Rządcy Domu.

**LOKAL** składający się z 7 Pokoi, Kuchni, Spiżarni, ciemnego Gabinetu, z Wozowni, Góry i Piwnicy, od S. Michała do naieścia przy ulicy Długiej pod Nr 587. Wiadomość o tymże powziąć można w Fabryce Fortepjanów.



Do Składu Kawjoru A. Kucharkina przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Boka Nr 477, nadszedł pierwszy pocztowy transport **KAWJORU** świeżego Astrachaniskiego.

Kilkaset korcy **O W S U** prz-sztoroczno, jest na Solecu do sprzedania, którego próbkę widzieć i o cenie dowiedzieć się można: 1) w pałacu Potockich przy ul: Krak: Przedm: Nro 415, u Strużna Błażeja z Białaczowa; 2) w pałacu Nowakowskich przy ulicy Danielewiczowskiej Nro 617, u Murgrabiego P. Malczewskiego.

**MIESZKANIE** świeże i wskroś odnowione, na 1m piątrze z Balkonem, złożone z 8 Pokoi, Kuchni. Lbzy dla ludzi, i potrzebnych wygod, jest do naieścia na rogu ulicy Wierzbowej i Niecałej, wprost Teatru Nr 614 lit: C. Bliższą wiadomość powziąć można u Doktora Fiałkowskiego, na temże piątrze mieszkającego.



**PIES** Wyżeł, maści tarantowatej z kasztanowatemi łatami, na przednią lewą nogę kulawy, z gmachu Koszar Sierakowskich przy ul: Konwiktorskiej zginął, z łańcuchem i obrozą na szyi. Kto go odprowadzi lub da znać do tegoż gmachu do Podoficera Weteranowi Sulewskiego, odbierze 50 zł. nagrody.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Dwa tysiące sztuk **POSADZKI** z drzewa iesionowego, iaworowego, brzostowego i dębowego w różny deseń, jest do sprzedania za pomierną cenę, przy ulicy Królewskiej pod Nr 1066.

Dziś rano ciepla stopni 7. Wczoraj w południe 18  
**TEATR WIELKI.** Dziś, 45 raz *Warjotka*. 2gi raz *Renegat*.  
**TEATR ROZMAITO.** Jutro, 1szy raz Kom: w 4ch aktach *Zemsta o mur*; dzieło Hr. *Fredry*.

Jutro w Handlu **Maiewskiego** przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: **Jesiotr** z rożna, **Sandacz** z isiami, **Szczupak** z kluseczkami, **Karp** na szaro, **Okon** po hollendersku, **Karas**, **Wegorz**, **Kotlety** rybne, **Naleśniki**, **Pierogi**, **Zupa** rybna i grzybowa, **Potrawy** mięsne. — **Obiady** posne i mięsne.